

Sygn. akt I ACa 252/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń
Sędziowie:	SSA Jolanta Solarz (spr.) SSA Lidia Mazurkiewicz - Morgut
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **G. M.**

przeciwko **K. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt I C 1390/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18.09.2013 r. w sprawie z powództwa G. M. przeciwko K. B. o zapłatę kwoty 244.000 zł Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym 14.08.2012 r., sygn. akt I Nc 60/12, w całości i powództwo oddalił (pkt I); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II) i nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9.150 zł tytułem opłaty od zarzutów.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd ten wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W. W. oraz pozwany w okresie od 2000 r. do 2010 r. prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą PPHU (...) s.c.

z siedzibą w B.. Zajmowali się sprzedażą wyposażenia łazienek (płytki, armatura), a także realizowali projekty łazienek na zamówienie. Pozwany zajmował się głównie wykonywaniem projektów u klientów, a W. W. prowadził sklep,

załatwiał sprawy księgowe, windykacyjne. Wspólnicy rozwiązali spółkę z uwagi na kłopoty finansowe, zadłużenie spółki. Po rozwiązaniu spółki podzielili między siebie długi spółki, które mieli spłacać. Po rozwiązaniu spółki ich wzajemne kontakty uległy pogorszeniu. Oskarżali się o nie spłacanie długów powstałych w toku działalności spółki.

W toku funkcjonowania spółki wspólnicy pożyczali na działalność spółki pieniądze od różnych osób. Między innymi od S. L.

(teść pozwanego) oraz R. B.. R. B. utrzymywał towarzyskie kontakty ze wspólnikami, reprezentował ich w procesach sądowych. M. B. (wówczas M. P.) prowadziła obsługę księgową spółki PPHU (...) w okresie 2007-2009 r. Po zakończeniu współpracy W. W. odebrał od M. B. dokumentację księgową PPHU (...).

R. B. udzielił W. W. i K. B. kilku pożyczek, między innymi na kwotę około 150.000 zł. Pożyczka ta była zabezpieczona wekslem in blanco wystawionym przez wspólników, warunki spłaty określała deklaracja wekslowa. Pożyczka została spłacona. R. B. zwrócił nie uzupełniony weksel W. W. (odbiór weksla nastąpił w domu R. B.).

W. W. prowadził również od 2001 r. samodzielnie działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Powód oraz W. W. są znajomymi. W. W. był dwukrotnie skazany wyrokami karnymi za przestępstwa, między innymi został skazany razem z powodem za przestępstwo oszustwa.

Pismem z dnia 09.09.2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 345.000 zł w terminie 14 dni, tytułem zwrotu udzielonych pożyczek. Pismem z dnia 18.10.2010 r. powód zawiadomił pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco i ponownie wezwał do zapłaty kwoty 345.000 zł.

Powód znajdował się w posiadaniu weksla własnego in blanco wystawionego przez W. W. i pozwanego. Powód uzupełnił posiadany przez siebie weksel na kwotę 244.000 zł z terminem płatności 05.10.2010 r.

W. W. w okresie od czerwca 2010 r. do września 2011 r. wpłacał co miesiąc na rachunek bankowy powoda kwotę 1.748,38 zł.

W dniu 14.01.2011 r. przed notariuszem stawili się W. W. i powód, gdzie złożyli oświadczenia (zatytułowane ugoda pozasądowa), w których wskazali, że w okresie od 10.01.2008 r. do 15.09.2009 r. zawarli 9 umów pożyczki, na podstawie których W. W. i pozwany jako (...) s.c. w B. pożyczyci od powoda łącznie 345.000 zł. Spłata pożyczek miała zostać zabezpieczona wekslem in blanco wręczonym przez wspólników powodowi w dniu 15.09.2009 r. Dalej w dokumencie stwierdzono,

że pożyczki nie zostały spłacone, oraz zawarto zobowiązanie W. W. do zapłaty powodowi kwoty 101.000 zł, do dnia 30.11.2017 r. w 57 miesięcznych ratach po 1.750 zł każda i ostatnia rata w kwocie 1.220 zł, płatnych począwszy od lutego 2011 r. Spłata tej kwoty miała skutkować wygaśnięciem wszystkich zobowiązań W. W. wynikających z wskazanych w dokumencie umów pożyczek, a także wszelkich innych roszczeń. Oprócz tego powód oświadczył,

że zawarta ugoda nie obejmuje jego roszczeń wobec pozwanego i strony ugody ustaliły, że weksel in blanco zabezpieczający umowy pożyczki pozostaje w dyspozycji powoda.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 18.06.2012 r., sygn. akt III RNs 192/12, ustanowiono dla nieobecnego pozwanego kuratora w osobie żony A. B., celem reprezentowania go w postępowaniach związanych ze zwrotem pożyczek zaciągniętych od powoda.

Mając na uwadze na ścisły związek między tzw. stosunkiem podstawowym (stosunek umowny), a wręczeniem weksla in blanco, który ma na celu zapewnić gwarancję wykonania umowy, podczas, gdy powód dochodził zapłaty

z uzupełnionego weksla in blanco, który zabezpieczał spłatę udzielonych pożyczek wystawcom weksla na ogólną kwotę 345.000 zł, Sąd I instancji zważył, że pozwany w niniejszej sprawie wykazał nieistnienie zobowiązania ze stosunku podstawowego, co skutkowało upadkiem roszczenia opartego na wekslu.

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał, aby pozwany i jego wspólnik zaciągnęli u niego zobowiązania z tytułu umów pożyczek na łączną kwotę 345.000 zł, w terminach wskazanych w ugodzie pozasądowej z dnia 14.01.2011 r., co miało zostać zabezpieczone wekslem in blanco. Sąd ten zaakcentował, że powód dochodząc zapłaty od pozwanego opierał się jedynie na twierdzeniach W. W., którego nie uznał za osobę wiarygodną.

Następnie Sąd I instancji zważył, że żaden ze świadków, oprócz W. W. nie potwierdził, aby między stronami doszło do zawarcia umów pożyczek, nie dowodzą tego ugoda z 14.01.2011 roku, ani przedstawione przez powoda dowody wpłat. W ocenie Sądu Okręgowego, za wiarygodne należy uznać twierdzenia pozwanego, że powód, wspólnie z W. W. wykorzystali weksel zwrócony temu ostatniemu przez R. B.. Powód nie udowodnił więc, że zawarł z pozwanym umowy pożyczki zabezpieczone wekslem n blanco, a tym samym, że uprawniony był do wypełnienia weksla na kwotę 244.000 zł. Z tych też względów, koniecznym stało się w ocenie tego Sądu, uchylenie wydanego w sprawie nakazu zapłaty z dnia 14 sierpnia 2012 r. i oddalenie powództwa w całości.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie:

1. art. 355 § 1 i 2 k.c., przez jego pominięcie przy ocenie zachowań i działań pozwanego związanych ze wykonaniem łączącej strony ustanej umowy pożyczki;
2. art. 5 k.c., przez uwzględnienie przy wydawaniu wyroku wyłącznie okoliczności korzystnych dla pozwanego oraz zignorowanie dowodów i okoliczności korzystnych dla powoda;
3. art. 6 k.c., przez błędne uznanie, że pozwany wywiązał się z obowiązku udowodnienia, że weksel in blanco podpisany przez niego oraz W. W. dotyczył innych osób i miał służyć innemu celowi niż zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki udzielonej przez powoda pozwanemu i W. W.;
4. art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c., przez dokonanie dowolnej oceny okoliczności sprawy oraz wiarygodności i mocy dowodów oraz pominięcie dowodu z przesłuchania powoda.

Wskazując na powyższe, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i utrzymanie nakazu zapłaty z dnia 14.08.2012 r.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny uznając, iż wszelkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, w całości je podzielił i przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Zważyć należy, że właściwie wszystkie zarzuty zawarte w apelacji skarżącego dotyczyły dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, przy czym powód nie zwalczał jej podnosząc jurydyczne argumenty,

tj. wskazując, że określone wnioski i oceny do których Sąd ten doszedł są niezgodne z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego, a jedynie prezentował własną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co z góry skazane

jest na niepowodzenie. Aby bowiem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawienie przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, konieczne zaś jest podważenie prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego, a tylko tego rodzaju twierdzenia zawarte były w apelacji pozwanego.

Przypomnieć zatem trzeba, że Sąd zobowiązany i uprawniony jest do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się opiera i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności, zatem Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich

nie wypływają. Nadto jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena

Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby

w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków

z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy

logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona

(tak SN w wyroku z dnia 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Sąd Okręgowy rzetelnie i wnikliwie przeanalizował i ocenił poszczególne dowody przedstawione w sprawie, a stanowisko swoje szeroko w tym zakresie uzasadnił. W stanowisku tym nie można dopatrzeć się uchybień czy nielogiczności. Sąd ten szczegółowo uzasadnił dlaczego i jakim świadkom oraz w jakim zakresie odmówił wiary i ocenę tę Sąd Odwoławczy w całości podziela.

Ponieważ w niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia na podstawie weksla na zabezpieczenie udzielonych pożyczek, przypomnieć należy, że wystawca weksla własnego odpowiada wekslowo wobec prawnego posiadacza weksla,

o ile weksel ten został wypełniony zgodnie z porozumieniem oraz przez osobę do tego upoważnioną. Brak któregoś z powyższych warunków skutkuje uznaniem wypełnienia weksla za nieprawne, co powoduje możliwości zwolnienia osoby zobowiązanej z odpowiedzialności wekslowej (vide: M. Czarnecki, L. Bagińska. Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, W-wa 2005, str. 211 oraz orz. SN 18.1.1935, III C 44/34, RPES 1935, s. 915).

Tym samym osoba podpisana na wekslu (wystawca) jest zwolniona

z odpowiedzialności wekslowej wobec tego, komu udowodni, że wypełnił weksel,

nie mając do tego prawa. Wprawdzie, wbrew temu, co wskazał Sąd Apelacyjny

w postanowieniu z 15 listopada 2012 roku, to pozwany, wnosząc zarzuty winien powyższą okoliczność udowodnić, ale też stwierdzić należy, że powyższemu obowiązkowi sprostał, choć miał ograniczone możliwości dowodzenia tzw. faktów negatywnych, tj., że nie zawierał umów pożyczek z powodem.

Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem I instancji, że zeznania świadka W. W. w konfrontacji z pozostałymi dowodami zgromadzonymi

w sprawie jawią się jako niewiarygodne. Świadek ten jest skonfliktowany

z pozwanym, zaś pozostaje w przyjacielskich stosunkach z powodem, a zatem już choćby z tej przyczyny jego zeznań nie można przyjmować w sposób bezkrytyczny. Z kolei świadek R. B. pozostaje w prawidłowych relacjach ze stronami procesu, jak również ze świadkiem W. W., nadto nie ma on żadnego interesu w tym, aby przedmiotowa sprawa została rozstrzygnięta na korzyść którejś ze stron. Sąd Apelacyjny analizując audiowizualny przebieg przesłuchania R. B., podzielił przekonanie Sądu Okręgowego,

że zeznania tego świadka zasługują na wiarę i mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, w szczególności co do tego, że zwrócił on W. W. weksel in blanco wystawiony przez W. W. i pozwanego na zabezpieczenie pożyczki udzielonej im przez

R. B.. Okoliczność powyższa znajduje również potwierdzenie w zeznaniach M. B., której także nie łączą ze stronami żadne relacje mogące wpływać na treść i wiarygodność jej zeznań, a tym samym nie jest ona zainteresowania określonym rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Świadek ta podała, że R. B. wydał W. W. weksel in blanco wystawiony przez W. W. i pozwanego na zabezpieczenie pożyczki udzielonej im przez R. B., a nadto podała, że prowadząc księgowość spółki cywilnej pozwanego i W. W., nie przypomina sobie takiej sytuacji, aby wspólnicy (tj. pozwany i W. W.) pożyczali pieniądze od powoda i stanowczo stwierdziła, że żadnych tego rodzaju pożyczek ona nie księgowała.

Co się zaś tyczy oświadczeń zawartych w przywoływanej przez powoda „ugodzie pozasądowej”, zawartej pomiędzy powodem, a W. W. przed notariuszem w dniu 14.01.2011 r., a zatem po wezwaniu do zapłaty wystosowanym do pozwanego i po wypełnieniu weksla, stwierdzić należy, że ich moc dowodowa jest taka sama jak zeznań złożonych przez W. W.

w niniejszej sprawie. Nie można nie zauważyć, że z dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w szczególności dowodów wpłat zaoferowanych przez powoda (k. 64-69), nie wynika, aby powyższa ugoda była wykonywana, co w jakimś zakresie mogłoby potwierdzać jej wiarygodność. Dowody te nie opiewają bowiem na tożsamą kwotę o której mowa w ugodzie (tj. 1.750 zł), a ponadto dotyczą wcześniejszego okresu od 25.06.2010 r., podczas, gdy w ugodzie z 14.01.2011 roku mowa jest o ratach, płatnych od lutego 2011 r. Z kolei na dowodach wpłat obejmujących okres od lutego 2011 r. (k. 68-69) W. W. płacąc po 1.748,38 zł odwoływał się do ściśle oznaczonej umowy kredytowej, podając jej numer, a nie do ugody pozasądowej co do spłaty pożyczki.

Nie można też tracić z pola widzenia tego, że świadek W. W. został dwukrotnie skazany za przestępstwo oszustwa, polegające na wyłudzeniu kredytu. Powyższa okoliczność, jak zauważył Sąd I instancji, również wpływa na ocenę jego zeznań i twierdzeń prezentowanych w niniejszej sprawie, zwłaszcza w sytuacji gdy pozostają one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w niej zgromadzonym. Nadto lakoniczne i budzące wątpliwości są zeznania W. W. w których tłumaczy on dlaczego dług z tytułu pożyczek rzekomo udzielonych przez powoda jemu i pozwanemu (jako wspólnikom spółki cywilnej) nie został przez nich rozdzielony do spłaty, tak jak inne ich zobowiązania, z chwilą rozwiązania prowadzonej wspólnie działalności gospodarczej.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skarżącego zawartych w apelacji, zważyć trzeba, iż podnosi on, że Sąd I instancji winien przesłuchać go na okoliczności związane z wystawieniem przedmiotowego weksla jak i związane z umowami pożyczki łączącymi strony. Wskazać jednak należy, iż przewidziany w art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron (ewentualnie ograniczony do przesłuchania tylko jednej z nich) ukształtowany został jako uzupełniający i fakultatywny, nie może on zastąpić innych dowodów. Dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny i stanowi jedynie formę uzupełnienia postępowania dowodowego, w wypadku, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). W szczególności zaś nie jest jego rolą umożliwienie stronie osobistego odniesienia się do twierdzeń i wywodów strony przeciwnej, powyższe może ona bowiem skutecznie czynić w pismach procesowych. W żadnym zatem razie nie doszło na skutek pominięcia przez Sąd I instancji

wniosku powoda o jego przesłuchanie, zgłoszonego w odpowiedzi na zarzuty, do pozbawienia go możliwości obrony jego praw w procesie. Nadto wskazać trzeba, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy był wystarczający do jej rozstrzygnięcia, bez potrzeby sięgania do dowodu z przesłuchania stron.

Twierdzenia powoda nie zasługują automatycznie na uznanie ich za bardziej wiarygodne od twierdzeń pozwanego, zwłaszcza jeśli pozostają one w sprzeczności z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Samo zaś twierdzenie strony powodowej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok SN z dnia 22.11.2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002, nr 7-8, s. 44).

Z tych wszystkich względów za nieuzasadnione należało uznać zarzuty powoda dotyczące naruszenia art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., jak i art. 6 k.c. oraz art. 5 k.c. Zauważyć przy tym trzeba, że oczywiście bezzasadnym było kwestionowanie przez powoda dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny twierdzeń prezentowanych przez strony w toku postępowania, w ramach art. 5 k.c. Przepis powyższy reguluje bowiem kwestie związane z nadużyciem prawa podmiotowego, a zatem jego adresatem nie jest Sąd, a strony. Nadto do regulacji zawartej w tym przepisie strona może co do zasady odwoływać się w ramach zarzutów obronnych, tj. np. dążąc do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia podniesionego przez przeciwnika procesowego, nie zaś w ramach uzasadnienia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia.

Chybiony okazał się również podniesiony przez powoda w uzupełnieniu apelacji (i lakonicznie uzasadniony), zarzut dotyczący naruszenia art. 355 k.c. Przepis powyższy nie znajdował bowiem zastosowanie w niniejszej sprawie, w związku z wykazaniem przez pozwanego, że powód nie był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco, który uczynił podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, gdyż pozwany i W. W. nie wystawili tego weksla gwarancyjnego na rzecz powoda lecz na rzecz R. B., który weksel ten zwrócił W. W., po spłacie udzielonej pozwanemu i W. W. pożyczki, a w którego posiadania następnie wszedł powód.

Przypomnieć trzeba, iż osoba, która nie nabyła weksla drogą przewidzianą w prawie wekslowym i wypełniła weksel samowolnie, nie nabywa przeciw wystawcy weksla in blanco żadnych praw wekslowych (vide: M. C., L. B.. Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. B., W-wa 2005, str. 177, str. 188, str. 208, oraz orz. SN z 4.08.1925 r., III Rw 603/25, OSP 1925/5/9; orz. SN z 31.1.1928 r., III Rw 2429/27, PS 1929, poz. 160).

Skoro, wobec wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, konieczne było wykazanie stosunku podstawowego (umów pożyczek), które ten weksel zabezpieczał, a powód nie zaoferował w analizowanej sprawie żadnych wiarygodnych dowodów, które choćby uprawdopodobniałyby jego twierdzenia dotyczące tego, że udzielił pozwanemu i W. W., pożyczek na kwotę 345.000 zł, trafna była ocena Sądu Okręgowego, iż powód nie był uprawniony do wypełnienia spornego weksla na kwotę 244.000 zł.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując uzasadnienia dla podniesionych w apelacji zarzutów, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak na wstępie,

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

MR-K